

Niepełnosprawność

Jedno tylko słowo, a znacze tak wiele. Mówienie o niej na salonach nie jest po dane, go ciem persona non grata wsz dzie si jawi. Dla Zdrowych jest jednym z nieproszonych tematów, doda nale y, e jest tematem trudnym i awersj wzbudzaj cym. Niech ci , a pó niej odrzuceniem zwykli my reagowa na wszystko, czego zrozumie nie potra my. Mówi nie jeste my w stanie, ba! nawet my le nie sposób o niepełnosprawno ci wył cznie. Nigdy nie s to wył cznie dysfunkcje, lecz wykluczaj ce nas z ycia problemy. Ich społeczno-kulturowy zwi zek (uwarunkowanie) jest nad wyraz widoczny. Spogl damy nie na osob sam , lecz na wizerunek, jaki w społecze stwie wytworzyła. A on tylko i wył cznie fatalny by mo e.

Niestety nale do grupy o nieczytelnym dla otoczenia – i z tego powodu nieco magicznym – skrócie „ON”. To bardzo prounijnie brzmi ca nazwa (wydawa si mo e). Wi kszo pomy li ludzi, i jestem nawet beneficjentem jednego z licznych dofinansowa . Lub te innych gratyfikacji klientem. Tak nie jest bynajmniej. „ON”, czyli „Osoba Niepełnosprawna”, jednak ja wol u ywa bardziej anonimowego skrótu. Z pewno ci dlatego, e nie wywołuje on lawiny skojarze , gdy tylko si pojawi. Domena ta spotyka si z oboj tno ci najcz ciej – nie myli z ignorancj ! W mask tajemniczo ci okryty, nie musz na twarze przepelnione egoistyczn pogard spogl da . Nikt te nie wyjdzie z protekcj i plastikow trosk . Skrót bezpiecznym si zdaje, to jednak nie zmienia wcale jego semantyki.

I niewa ne, e ta wiedza do mnie tylko jest skierowana. Ja bardzo si broni przed uznaniem siebie jako osoby za ycia pełnego niegodn . Połowiczne ycia prze ywanie mi nie odpowiada, niewa ne, jedyn obecnie alternatyw to si zdaje. Wszystko z powodu wcze niejszego poznania – ycie wiodłem całkiem kolorowe. Zmysłowych i empirycznych do wiadcze zebrałem wiele, ka de jedno jest od poprzedniego wspanialsze. Wypadek nieubłagane moje ycie zmienił i do elementarnej nauki, wszystkiego de novo, zostałem zmuszony. Poznawanie własnego jestestwa trudn jest sztuk , zwłaszcza je li nieustannie w nie pow tpiewasz. Warto ciowanie ycia bynajmniej nie jest trywialn na zabicie czasu zabaw . Do wniosków przera aj cych doj mo esz, co wtedy uczynisz?

Sokrates z pochodni w dłoni ludzi prawdziwych poszukiwał, ja zdaj si z lusterkiem w r ku spacerowa . I t sam dokładnie sztuk uprawia , bowiem prawdziwego człowieka w lustrzanej tafli ujrze pragn . Zerkam i niemal od razu wzrok odwracam, lustrzane odbicie mnie parali uje. Mira em jest ono

tylko, a mo e barwy rzeczywisto ci przybiera? Nie wiem, nie patrz ju . Na szkłe odbicie (refleks) wyzwanie i obietnice z sob niesie. Nie miało jej tre pozna próbuj – znam j przecie doskonale, lecz jej nie wierz – lustrzana tafla z moj o sobie wyobra ni si kłóci. I to do mnie tylko nale y decyzja, jakiej wyroczni zaufa powinienem. Wybór ten predestynował b dzie moje przyszłe zachowania – i osobiste mniemanie. Dłu sz ju chwilk si przygl dam, decyzji jasnej podj nie mog . Czy ju na zmiany nadszedł czas, a mo e poczeka jeszcze powinienem?

Godzin , dzie jeden, lat par , Godota oczekiwa . Najpewniej on kiedy si zjawi, dopiero wtedy oczy otworz i z nie wiadomego snu si obudz . Jeszcze nie pora, zmian nie nadszedł czas.

Czeka ...

Człowiek to zwierze stadne, nasze plemię społeczne stwem si nazywa. I jako członek plemienia pewnym prawom podlega musimy

Dedykacja

Dla ukrytych

Za bycie i niewidzialne znaki wsparcia dzi kuj . Chocia niewiele mog .
W beznadziei przy mnie trwali cie, kiedy oddech łapczywie łapałem.
Rodzina i Przyjaciele moj ochronn przed deszczem złym osłaniaj .
Pojawiaj si gdy potrzeba, pó niej znikaj .

Krzysztof Andrzej Kluza (UPJPII)